



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Witam Was w kolejnej młodzieżowej rubryce "Na skrzyżowaniu". Chciałoby się wierzyć, że materiał tej rubryki czyta nie tylko młodzież (albo chociażby ona), ale także osoby starsze, które chcą rozwijać się duchowo.

Jeśli jesteście gotowi, kontynuujmy swoją wędrówkę drogą Życia. Niech ona będzie czasem niełatwa, ale wspólnie potrafimy pokonać wiele. Kiedy pewnego razu żaliłam się bratu, że "wszystko jest złe, niezdolnie złe, tak, że nawet nie mogę...", on spokojnie zapytał: "Wszystko jest nie tak, jak ty chcesz?" W tym jest pewna filozofia.

Być może, trzeba się zatrzymać i skupić na czymś swoją uwagę. O czym porozmyślać i nad czym popracować w tym miesiącu? O tym wszystkim - w majowym wydaniu "Na skrzyżowaniu".

†



Cytat z Pisma Świętego: "Ojcze!... nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie" (Łk 22, 42).

Mówią, że jeśli się ożenisz w maju, to przez całe życie będziesz się męczyć. Co za puste słowa! Byłam jeszcze dzieckiem, kiedy to usłyszałam od ludzi. Ale już wtedy postanowiłam, jak niewiarygodnie by to nie brzmiało, że za mąż pójdę (jeśli się przyjdzie) mianowicie w maju. I będę najszczęśliwsza na przekór powiedzeniu.

Oczywiście, wszystko się dzieje według woli Bożej. Ponieważ każda chwila życia, rozważa, uczynek – wszystko to od Boga. Jesteśmy tylko narzędziem do spełnienia ludzkiego losu.

Rzecz w tym, w jakim stopniu ten instrument jest "przydatny" do sprawy. Усё гэта, канешне, па Божай волі. Cel miesiąca: Cieszyć się całym sercem!

Zakończył się Wielki Post, czas oczekiwania, smutku i pokuty. Po Wielkiejnocy znowu przyszła codzienność. Lekka, wesoła. Kiedy Chrystus zmartwychwstał w sercu, dusza oderwała

się od ziemi i poleciała. Tyle w niej zebrało się radości i miłosierdzia!

To uczucie nie jest chwilowe. Im ostrożniej będziesz się do niego stawiał i korzystał z niego, tym dłużej ono będzie rozjaśniać Cię od wewnątrz.

Jeśli w Twoim sercu mieszka Chrystus, serce po prostu pragnie "się pokrzepić" dobrymi uczynkami. Wykorzystuj to.

Przedmiot rozważań miesiąca: moje możliwości

Co mam dzisiaj? Po co? Czy wykorzystuję to w należyty sposób?

Ręce – by pisać, pracować lub majstrować. Ale w żadnym wypadku nie trzymać się za butelkę.

Nogi – by chodzić, ruszać się. Lecz ból w nogach nie jest jeszcze taki straszny w porównaniu z naprawdę poważnymi kłopotami.

Najważniejsze, co mają wszyscy - to głowa. Ona jest po to, by myśleć. Dlatego się zastanów.

Po co Bóg dał mi talent do śpiewania, tańców, rozwiązywania zadań? Po co mi moja posada? Po co mi umiejętność szybkiego nawiązywania kontaktów z ludźmi?

Osoba miesiąca: Najświętsza Maryja Panna

Mianowicie Matce Chrystusa są poświęcone nabożeństwa majowe. Jeszcze w starożytności Maryję wysławiano w piosenkach przez cały maj. Miało to miejsce w V wieku w Egipcie. A po raz pierwszy maj został ogłoszony miesiącem Maryi w Niemczech w 1549 roku.

Maryja była córką prostych ludzi, Joachima i Anny. Katolicy są pewni, że Maryja nie grzeszyła przez całe swoje życie, ponieważ nie miała grzechu pierworodnego (jest to dogmat Kościoła Katolickiego). Wyróżniała ją czystość pomysłów i uczynków, siła woli.

8 grudnia Kościół Katolicki świętuje uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. 15 sierpnia wierni obchodzą święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, nazywane także "drogą Maryi do domu" – dzień wspomnienia tego, że Matka Chrystusa poszła do nieba razem z duszą i ciałem.

Do Maryi zwracają się w Litanii Loretańskiej, w "Zdrowaś, Maryjo...", w modlitwie różańcowej, składającej się z czterech części. Zresztą, tę modlitwę bardzo lubił Jan Paweł II, Maryja była jego Patronką.

Wielu pamięta z dzieciństwa, jak chodzili z babcią na "maj" do krzyża lub do czyjegoś domu. Tam, gdzie kościół jest daleko od wsi, ta tradycja zachowała się do dziś. Czasem na nabożeństwa przyjeżdżał także ksiądz.

A może, zebrać się z młodzieżą przy krzyżu w starej wsi z gitarą, zapalić świece i zorganizować poświęcony Maryi wieczór? Według mnie, niezły pomysł. Powodzenia natchnionym!

Sprawa miesiąca: podziękować

Właśnie się odwdziaczyć. Począwszy od Boga, dzięki któremu dzisiaj się obudziłeś, i kończąc bliżnim, który dzisiaj dobrze wygląda i który przemilczał, byś się nie złościł.

Jeśli się zastanowić, każdy wokół nas zasługuje na wdzięczność. Na przykład, tata. Dzisiaj zamiast Ciebie wykonał jakąś pracę, na którą nie starczało Ci czasu. Oczywiście, zauważyłeś to. Podziękowałeś. I jeszcze podziękowałeś za to, że on dał Ci życie.

Sprzedawca uśmiechnął się dzisiaj do Ciebie. Konduktor życzył "szczęśliwej drogi". A była nauczycielka zatelefonowała i zapytała, jak sprawy. Oni wszyscy zasługują na uwagę z Twojej

strony.

Według mnie, właśnie umiejętność dziękowania jest szczęściem. Spójrz głębiej, a się upewnisz.

Film miesiąca: "Święty Paweł" (2000 r. ), Catholic Media-Centre.

Film trwa 220 minut.

W pierwszych scenach filmu święci Piotr i Jan idą ulicą i się sprzeczą, czy muszą świadczyć o Zmartwychwstaniu Chrystusa. W tamtych czasach nawet imienia Chrystusa nie wolno było wypowiadać na głos. Mogli za to schwycić i ukarać, jak to władze zrobiły ze Szczepanem. Zarzucono go kamieniami.

Św. Piotr bardzo się boi, ale chce pomóc ludziom. Spróbują więc wystąpić przed narodem i nalegać, że Chrystus jest żywy! Co z tego wyjdzie? Otrzymali od Jezusa dar leczenia ludzi. Jak reaguje na to lud? Co będzie dalej?

Kim jest Szaweł? Jak Paweł został apostołem Chrystusa?

Dowiesz się o tym, kiedy obejrzysz film "Święty Paweł".

Piosenka miesiąca: "Cały Świat Jest Miłością", Igor Krutoj.

Znany kompozytor napisał dość wzruszającą piosenkę. Jestem pewna, że kiedy usłyszysz ją na ulicy, to się zatrzymasz, by posłuchać. Żadnych słów – sama melodia, prześlągnięta sensem. Wystarczy tylko "przepuścić ją przez siebie".

Jeśli zamkniesz oczy – poczujesz wzniosłość, polepszy Ci się humor i zechcesz się uśmiechnąć. Jak jej nie posłuchać, jeśli celem miesiąca jest cieszyć się całym sercem? Jednym strzałem – dwa zające.